*I choć tak wielkie krzywdy i klęski znosiła Polska od obcych, to jeszcze nierozsądniej i sromotniej\* dręczoną była przez swoich mieszkańców. Albowiem niewolnicy powstali na panów, wyzwoleńcy przeciw szlachetnie urodzonym, sami się do rządów wynosząc, i jednych z nich na odwrót zatrzymali u siebie w niewoli, drugich pozabijali, a żony ich pobrali sobie w sprośny sposób i zbrodniczo rozdrapali dostojeństwa. Nadto jeszcze, porzucając wiarę katolicką − czego nie możemy wypowiedzieć bez płaczu i lamentu − podnieśli bunt przeciw biskupom i kapłanom Bożym i niektórych z nich, jakoby w zaszczytniejszy sposób, mieczem zgładzili, a innych, jakoby rzekomo godnych lichszej śmierci, ukamienowali.*

Anonim tzw. Gall*, Kronika polska,* XII wiek

\* sromotnie − haniebnie

**Praca z tekstem**

**1.** Przeciw komu wybuchło powstanie?

**2.** Jakie korzyści odnieśli powstańcy? Co zrobili ze swoimi przeciwnikami?